Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znaiduie się w Katowicach. ul. św. Stanisława 4.

Nr. 290 | Katowice, wtorek 16 grudnia 1930. | Rok 29

Droga do ulepszenia obyczajów sejmowych.

W przeszło dziesięcioletniem życiu sejmów warszawskich skarżono się niejednokrotnie na różne wady i braki organizacji sejmowej i pracy sejmu. Skarżył się na to nietylko marsz. Piłsudski, gdy nie przebierając w słowach **wytykał poprzednim sejmom ich „złe obyczaje“** lecz żalił się na te obyczaje nieomal **każdy, bez względu na przynależność partyjną,** jeśli przypadło mu przeprowadzić jaką sprawę przez Sejm. Obecny Sejm, który ma bardzo ułatwiony sposób pracy z powodu stałej większości, wziął się do naprawy swych „obyczajów“. Dzieje się to przedewszystkiem przez to, że następuje **zmiana t. zw. regulaminów.** Jest to zbiór postanowień o tem, jakie jest uporządkowanie prac w sejmie i jego komisjach. Regulamin dla sejmu jest mniej więcej tem, czem statut jest dla jakiegoś stowarzyszenia..

Projekt zmiany regulaminu złożył do laski marszałkowskiej klub B. B. (t. j. Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem czyli sanacja.) O projekcie tym podają pisma, że w zasadzie dąży on do tego, by w sposób szybszy, z drugiej jednak strony bardziej dokładny i fachowy załatwić bieżące prace Sejmu a więc układanie ustaw, uchwalanie i rozpatrywanie budżetu itp.

Autorzy projektu chcą przedewszystkiem, by na przyszłość całość pracy sejmowej szła według pewnego programu, bez przypadkowych wniosków, i by usunąć z sali sejmowej **popisy i wystąpienia demagogiczne,** które mogą być może potrzebne dla jakiegoś posła, dla jego karjery politycznej, które jednak nie mają nic wspólnego z potrzebami państwa czy ogółu obywateli. Za przykładem z zachodu przyjął się i u nas zwyczaj wygłaszania przemówień, które nie dotyczyły nieraz tematu obrad, ale przeznaczone były „dla ulicy“ (przemówienia „zum Fenster hinaus“). Szczególnie gdy chodziło o narady nad budżetem (zestawieniem dochodów i wydatków państwa) niektóre drobne grupy poselskie, dla zareklamowania się nietylko wypowiadały się w sposób jaskrawy lecz też stawiały wnioski licytacyjne, by w opinji pobić drugą partję, stawiającą mniej jaskrawy wniosek. Było to lekkomyślne i karygodne nadużywanie tego, że kto inny był za rządy państwa odpowiedzialny.

W projekcie zmiany regulaminu chodzi dalej o to, **by Sejm nie był szkółką, gdzie nasi posłowie na koszt państwa i wszystkich obywateli uczą się dopiero co to jest państwo i czego potrzebuje,** lecz by Sejm był niejako **„akademją państwowej myśli politycznej“.** Zamiast wniosków, które zawierają tylko puste i szumne słowa, winny w sejmie pojawiać się wnioski rzeczowo obejmujące pewną sprawę państwową czy społeczną. W tym celu żąda regulamin zwiększenia ilości podpisów na interpelacjach (zapytaniach) i wnioskach poselskich. Drobne i niemające znaczenia grupki (n. p. komunistów) nie będą miały temsamem samodzielnie możności stawiania zapytań nieuzasadnionych i demagogicznych. Wnioski rzeczowe tych grupek będą mogły być jednak rozpatrzone na podstawie osobnego zaproszenia członków tych grup do doradczego udziału w komisjach.

Wprowadzenie zmian do regulaminu obejmuje też szczegóły, o których oddzielnie donosiliśmy. Znamienne jest że choć klub BB. ma marszałka sejmu i większość wicemarszałków, postanowił jednak skreślić im djety za czas między zamknięciem Sejmu a ukonstytuowaniem się nowego Sejmu, choć dotych czasowi marszałkowie i wicemarszałkowie uważali, że tu również za ten czas „bezrobocia“ sejmowego djety się należą.

Ogólnie w sprawie nowego regulaminu istnieje opinja, **że przyczyni się on do tego by w przyszłości lepszy był dobór posłów sejmowych,** by odpadli zeń ludzie, którzy czasem kilkakrotnie byli tam wybierani, jednokowoż pracy żadnej tam nie dali lub dać nie umieli. Taki stan rzeczy wyszedłby niewątpliwie na korzyść sejmu jak też Państwa.

Marszałek Piłsudski o nowej Konstytucji.

Wraszawa. Niedawno podał Marszałek Piłsudski swój pogląd częściowy na zmianę Konstytucji polskiej. Obecnie udzielił przedstawicielowi „Iskry“ dalszego wywiadu, w którym omawia swój pogląd na rolę Prezydenta Rzeczypospolitej w nowej Konstytucji, która winnaby być uchwalona. Marszałek mówił:

„Mówiłem panu Miedzińskiemu o trzech sprężynach, jakie istnieją w głównej centrali każdego państwa. **Pierwszą sprężyną jest P. Prezydent, drugą Rząd, a trzecią są ciała wybrane i stanowiące część centrali.** (Sejm i Senat.)

Konstytucja nasza zredagowana jest w ten sposób, że wszystkie trzy sprężyny główne państwa nie mogą działać harmonijnie i muszą stale być ze sobą w sporze. Zamiast wyznaczyć możliwie ściśle, co robi Prezydent, co robi Rząd, co robi Sejm, zostawiono wszystko, „wszystko“ w najrealniejszem słowa tego znaczeniu — zarówno Prezydentowi, jak i rządowi, jak i Sejmowi. Niejasność ta tak się rzuca w oczy,, że ten brak podziału pracy stwarza śmieszność dla P. Prezydenta, kłopoty bezpłodne dla pana szefa Rządu i wieczne paskudztwo dla pana Sejmu.

Zdaniem mojem — rola Prezydenta sprowadzać się musi nie do czego innego, jak do musu regulowania całej maszyny centralnej państwa. Zgadza się to najzupełniej z wielkością roli Prezydenta, dla której równej nie znajdziemy w państwie i dla której każda konstytucja również wyjątkowe prawa stanowi, gdyż tyczy się ona tylko jednego człowieka, gdyż w rolę tę wchodzą esencje, nie poddające się określeniu, lub w dodatku rozmyślnie fałszowane.

Ta praca regulowania wydaje mi się o tyle konieczną, że brak tej pracy daje się nadzwyczajnie odczuwać nietylko u nas, ale i na całym Bożym świecie

Na zakończenie dodam, że wiążę zawsze całość poruszonych przezemnie kwestyj z wyborem Prezydenta inną drogą niż przez Sejm i Senat, tak by uczynić i prawnie i zwyczajowo Prezydenta możliwie od tej strony niezależnym i wybranym zatem inną drogą przez cały kraj. I wtedy niech mi wolno będzie najśmielszą prawdę wypowiedzieć, że zarzuty pod tym względem czynione, jakoby ta droga oznaczała demagogję — czynione są przez najgłupszych i najdurniejszych demagogów.

Anglik o Marszałku Piłsudskim.

Londyn. W największym porcie wojennym Wielkiej Brytanji Plymouth przy tłumnym udziale publiczności **historyk angielski prof. Patterson wygłosił wykład o Marszałku Piłsudskim.** Opowiedziawszy o młodzieńczych latach wileńskich, zesłaniu na Syberję oraz działalności konspiracyjnej (tajnej) i niepodległościowej Marszałka, Patterson zobrazował udział Marszałka w wojnie światowej, wspomniał o czynie legjonów podkreślił znaczenie tego okresu działalności Marszałka dla odbudowy polskiej państwowości. Następnie Patterson dokładnie przedstawił rozwój państwa polskiego w ciągu ostatnich 10 ciu lat, wskazując na fakt, że Marszałek Piłsudski zwycięstwem odniesionem w r. 1920, **najprawdopodobniej uratował Europę przed bolszewizmem.**

Kończąc swój znakomicie skonstruowany i w pięknej formie wypowiedziany odczyt, Patterson bezstronnie przedstawił kryzys parlamentarny w Polsce, podkreślając zasługi Marszałka w kierunku wychowania i poczucia odpowiedzialności parlamentarnej w obliczu potrzeb i konieczności państwowych.

Dary patrjarchy wschodniego dla Prezydenta Rzplitej.

Warszawa. Dnia 14 bm. przybywa do Warszawy specjalny delegat patrjarchatu ekumenicznego w Konstantynopolu metropolita Germanos, przewodniczący komisji patrjarchatu do spraw zagranicznych. Metropolita Germanos przywozi błogosławieństwo i dary patrjarchy konstantynopolitańskiego dla Pana Prezydenta Rzplitej, a mianowicie relikwje, drzewa krzyża świętego, zawarte w szczerozłotym krzyżu, oraz ikonę grecką, przedstawiającą świętego Ignacego, patrona Pana Prezydenta. Metropolicie Germanos towarzyszy pierwszy dragoman patrjarchatu p. Konstantynides.

Litwa rozpoczyna rokowania z Polską.

Kowno. Jutro wyjeżdża do Berlina referent ministerstwa spraw wewnętrznych Nowakas, aby wziąć udział w rokowaniach z Polską w sprawie incydentów granicznych.

Przyszłość pokaże, czy Litwa chce istotnie doprowadzić do normalnych stosunków z Polską, czy też chodzi jej o mydlenie oczu Lidze Narodów, której Rada zbiera się w styczniu 1931.

30 misjonarzy w niebezpieczeństwie.

Pekin. Według wiadomości, otrzymanych przez poselstwo Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanji w Pekinie, około **30 misjonarzy angielskich i amerykańskich znajduje się w poważnem niebezpieczeństwie** w związku z ruchawką komunistyczną w Hoi-How na wyspie Hai-Nan. Konsulowie angielski i amerykański zawezwali śpiesznie na miejsce jednostki floty wojennej swych państw, celem pospieszenia z pomocą zagrożonym misjonarzom.

Mordy komunistów w Chinach.

Szanghaj. Bandy komunistów, które zajęły miasto Tsing-Szin prowincji Honan, zamordowały wielu bogatych obywateli. Li-Czau, jedno z większych miast tej prowincji, zostało również opanowane przez bandytów. Cała ludność znajduje się pod grozą śmierci.

Znowu mord polityczny w Niemczech.

Berlin. W mieście Gladbach doszło wczoraj w czasie zgromadzenia hitlerowców do krwawej bójki z komunistami. Policja rozwiązała zgromadzenie. Tej samej nocy między grupą hitlerowców a komunistami wywiązała się bijatyka uliczna. Hitlerowcy oddali kilka strzałów rewolwerowych, kładąc trupem jednego z komunistów.

TELEGRAMY.

Niemiecka akcja kolonizacyjna.

Berlin. „Niemieckie Towarzystwo popierania kolonizacji wewnętrznej“ rozwija ostatnio bardzo energiczną działalność w zakresie **przesiedlania chłopów z zachodu i południa Niemiec na wschodnie obszary Rzeszy.** Urząd osadniczy tego towarzystwa przyczynił się do utworzenia w zeszłym roku 700 osad na wschodzie. Według przewidywań w roku bieżącym utworzonych ma być tą drogą 1000 tego rodzaju osad. Dla ułatwienia propagandy oraz akcji osadniczej na wschodzie wśród włościaństwa niemieckiego, towarzystwo wyprodukowało przy pomocy wytwórni UFA film p. t. „Niemieckie osadnictwo wschodnie“.

Wspomniane — skromne zresztą — wyniki są wywołane ogromną akcją antypolską na ziemiach polskich, pozostałych przy Niemczech. Da Bóg jednak, że nawet miljony niemieckie nie wyprą już teraz tych Polaków, którzy od wieków na tych ziemiach siedzą.

Bezprawie gubernatora angielskiego w Jerozolimie.

Rzym. Sfery watykańskie poruszone zostały wiadomością „Corriere della Sera“ **o wkroczeniu gubernatora angielskiego do świętej groty Betleemskiej** i nakazie rozpoczęcia prac restauracyjnych ołtarza Żłobka Jezusowego. Kustosz Franciszkanin **O. Marotta gorąco zaprotestował** przeciwko pogwałceniu status quo miejsc świętych, które wykluczało wszelką ingerencję rządu w sprawach utrzymywania porządku w sanktuarjach. Pomimo protestu prace restauracyjne zostały rozpoczęte. Oczekiwane jest wystąpienie oficjalne delegata Apostolskiego, przebywającego chwiliwo w Egipcie, który ma **zwrócić uwagę krajów katolickich na dokonany gwałt.** Sfery katolickie w Jerozolimie widzą w incydencie tym kontynuowanie planu angielskiego, systematycznie zmierzającego do pomniejszenia wpływów łacińskich w Ziemi Świętej.

Nowoczesna elektrownia dla Watykanu.

Citta del Vaticano. Pius XI. zwiedził **centralę elektryczną,** asystując przy puszczaniu w ruch nowych czterech motorów. Ojciec Święty zainteresował się szczególnie nowoczesnemi urządzeniami, pozwalającemi naczelnemu dyrektorowi elektrowni stałą kontrolę nad funkcjonowaniem maszyn bez wychodzenia z własnego gabinetu.

J. E. ks. biskup Adamski na akademji Stowarzyszenia św. Zyty.

Katowice. W niedzielę, 14 bm. obchodziło Stowarzyszenie pod opieką świętej Zyty przy kościele N. M. P. uroczystość 10-lecia założenia. Z tej okazji odbyła się akademja, urozmaicona deklamacjami, śpiewami i przedstawieniem amatorskiem.

Obszerna sala Domu Związkowego przy kościele N. M. P. była zapełniona do ostatniego miejsca członkiniami oraz ich służbodawczyniami. Przybyło także liczne duchowieństwo a ku wielkiej radości wszystkich **był obecny na całej uroczystości nasz Najprzew. Arcypasterz, ks. biskup Adamski. Pan wojewoda wydelegował swego przedstawiciela** w osobie naczelnika wydziału pracy i opieki społecznej woj. śląskiego, pana dr. Helmskiego.

Przebieg **akademji był podniosły.** Cały program wypadł ku zadowoleniu wszystkich uczestników. **Szczególnie głębokie wrażenie wywołało przemówienie ks. biskupa,** który w przekonywujących słowach przedstawił ciężki los naszych sług oraz wskazał na wielkie niebezpieczeństwa, na jakie jest narażona służba żeńska w dzisiejszych czasach zepsucia i demoralizacji. Uczestnicy akademji zgotowali ks. biskupowi gorącą owację.

Obszerniejsze sprawozdanie z uroczystości podamy w następnym numerze „Katolika“.

Trzy zamachy środkami wybuchowemi.

Katowice. Dnia 12 grudnia o godz. 23.15 nieznani sprawcy podrzucili w ogrodzie mieszkania dyrektora kopalni Mysłowickiej Breuera w Mysłowicach dwa granaty ręczne. Wybuch nie wyrządził żadnych szkód W dniu 13. bm. o godz. 1.15 nieznani sprawcy spowodowali pod mieszkaniem urzędnika wspomnianej kopalni Reissa Jana wybuch naboju, używanego w kopalniach, przyczem wskutek eksplozji wybite zostały w oknach wszystkie szyby. Wobec pojawienia się w dzienniku „Kattowitzer Zeitung“ z dnia 12. grudnia notatki o zamierzonem zwolnieniu na kopalni Mysłowickiej 700 robotników, zachodzi podejrzenie, że czynów dokonali zagrożeni redukcją robotnicy.

Dnia 13 grudnia o godz. 1.20 podłożono nabój wybuchowy pod oknami sali posiedzeń Schulvereinu w Mysłowicach przy ul. Wałowej 15. Wskutek wybuchu zostało wybitych 6 szyb w oknach oraz przerwana została połowa okiennicy. Na miejscu znaleziono jeden nabój kompletny z lontem i kapiszonem. Ofiar w ludziach nie było. Szkoda wyrządzona wynosi około 50 zł. Domy mieszkalne, należące do kopalni zabezpieczono, a za sprawcami wszystkich trzech zamachów wdrożono bardzo energiczne dochodzenia. Na skutek zarządzenia władz bezpieczeństwa dochodzenia prowadzi osobiście naczelnik urzędu śledczego Głównej Komendy Policji Województwa Śląskiego.

Powstanie w Hiszpanji stłumione.

Paryż. Korespondent agencji Havasa w Bordeaux donosi ze źródeł prywatnych następujące wiadomości o wypadkach w Hiszpanji: Ubiegłej nocy powstańcy hiszpańscy posunęli się w kierunku Ayerbe i zamierzali okopać się w dolinie, lecz w pobliżu Slielva natknęli się na idące z Huesca i Saragossy **dwie kolumny wojsk rządowych, którym towarzyszyło 8 bateryj artylerji.** Artylerja zaczęła ostrzeliwać powstańców, dziesiątkując ich, tak, że po upływie pół godziny **powstańcy pierzchnęli w popłochu.** Wojska rządowe otoczyły oddziały powstańcze, które na polu bitwy pozostawiły około 20 zabitych, wielu rannych, samochody ciężarowe oraz znaczne zapasy broni i amunicji. **Przywódcy powstańców wzięci zostali do niewoli.** W szeregach powstańców znajdowało się trzech kapitanów i wielu podoficerów. Po stoczonej walce wojska rządowe wymaszerowały w kierunku Ayerbe i Jaca, celem ostatecznego stłumienia buntu. Liczni powstańcy. cywilni i wojskowi, schronili się w góry pod następującem wojskiem.

Według doniesień z Madrytu, z Pampeluny wyruszyły wczoraj wieczorem dalsze posiłki, celem stłumienia akcji powstańczej. Krążą pogłoski, iż oficerowie, którzy walczyli w szeregach powstańców, zostali wzięci do niewoli, **mieli wczoraj wieczorem być rozstrzelani.**

Po wczorajszem posiedzeniu rady gabinetowej wydano komunikat półurzędowy, głoszący, iż w Jaca **powstańcy poddali się** i wszystko powróciło do normalnego stanu. Gubernator wojskowy i szereg inych osobistości, wziętych do niewoli przez powstańców, odzyskał wolność. W czasie walk po obu stronach było 7 zabitych i 27 rannych. Wojska rządowe wzięły do niewoli około 500 powstańców.

Ruch hitlerowski nie podoba się nawet faszystom.

Zwycięstwo wyborcze Hitlerowców w Niemczech było zrazu powitane przez prasę włoską z wyraźną życzliwością, obecnie zaś spotyka się z krytyką.

W rzymskim przeglądzie „Echi e Commenti“ ukazał się artykuł, podpisany przez radcę stanu i deputowanego Piero Bolzon, wybitnego faszystę, p. t.: Nasze ideały i plagjat Hitlerowski“. W artykule tym autor, krytykując hitleryzm, któremu odmawia pokrewieństwa z faszyzmem, nie cofa się przed takiemi sądami, jak: „... **z poza faszyzmu Hitlera wydziera się raczej zgłodniały drapieżnik, niż dusza żądna sprawiedliwości** “. lub „... Czy nie widzicie, że Niemcy za wszelką cenę chcą być zwycięzcami, a nie zwyciężonymi i że nic dla nich nie znaczą nasi umarli zwycięzcy, miasta dymiące po rzezi i odbudowane tylko dzięki olbrzymim poświęceniom? Czyż nie widzicie, że dla tych Hunnów nie przedstawiają żadnego znaczenia, jako hasło pokoju, kostnice znaczone czaszkami, poezja stworzona dla gloryfikacji bólu i płomień wzniecony dla osuszania łez?...“ A następnie: „... **Zapewne Niemcy pozostają Niemcami, t. j. tymi, którzy odjęli ludziom wszelką zdolność współczucia...** Oto dlaczego rzucam towarzyszom ten apel: nie bierzcie za orły rzymskie ... pewnych drapieżnych ptaszysk przygwożdżonych przez historję imperjalistyczną do szczytu jakiejś tam skały niemieckiej“...

Artykuł ten, najbardziej ostry ze wszystkich, które pojawiły się dotąd w prasie włoskiej o ruchu hitlerowskim, nie jest jednak głosem odosobnionem: „Mattino“, „Tribuna“, a zwłaszcza „Gazzetta del Mezzogiorno“, zamieszczają na swoich łamach obszerne artykuły, które zawierają ostrą krytykę tego ruchu.

BRANIBOR.

113) (Ciąg dalszy.)

— Spieszmy się. Słonko wnet zejdzie.

— Kilkadziesiąt kroków do rzeki.

— Prędzej! Prędzej! Wyda nas słońce jasne.

— Wszystkich sił dobywam...

— Co to?

— Czy słyszysz?

— Cicho!

— Echo ludzkich kroków...

— Ukryj się we wikliny.

Kiza chwycił wpół martwego Mieczysława, niesie w gąszcz wiklin, porwała krwią zbroczone świerczyny Edyta i w gęstych wierzbinach je chowa. Pręt wierzbowy jeden przy drugim, przesunąć się trudno w lesie wiklinowym, świata bożego nie widać...

— Kto tam chodzi?

— Czekaj, zobaczę.

Wyłonił się Kiza z gąszczu, patrzy na brzegi rzeki.

— Rybak — szepnął.

Rybak po brzegu myszkuje, pod pazuchą ogromna sieć, w ręku więcierz*) na leszczynowych obręczach rozpięty, podrywka rybacka wisi mu przez ramię. Poszedł w górę rzeki, więcierz do wody założył, kilka kamieni kładzie na brzegu, aby miejsce, gdy przyjdzie z powrotem, odnaleźć. Idzie w górę strumienia, znikł wnet na skręcie urwistego brzegu.

Edyta czuwa nad zwłokami męża, straszliwego skarbu pilnuje... Już nie strach, lecz szaleństwo w jej oczach. twarz jej piękną napiętnowała teraz zbrodnia, ohydna jest teraz z temi okropnemi oczami, brzydkie bez granic te blade, drżące, wątrobiane usta, te źrenice otoczone białkami, jakby z głowy wyleźć chciały. Majaczyły coś... wargi jej drżą... szepcą...

— On wstanie...

Zdaje się jej, że ten blady jak płótno trup wstanie, że wezwie ją na sąd.

Wrócił Kiza.

— Chodź — zawołał rycerz. — Weź go...

— Pomóż.

Wzięli Mieczysława i na odmęt niosą.

Odmęt woda wiruje, zielona tu, ciemnią granatu świecą, rzeka białe, żółtawe, rdzawe piany toczy. Kręci się wir...

Z urwistego brzegu wrzucili trupa do wody. Buchła kaskadą fala i przyjęła zwłoki księcia narodu lutnistów.

— Popłynie w morze...

— Tajemnica popłynie...

— Słońce wejdzie.

— Chodź, chodź. Uciec przed słońcem.

— Czemu?

— Ja nie chcę widzieć jego jasności.

Dwoje ludzi pędem prawie w dworzyszcze tarnowskie wraca, aby uciec przed słońcem.

XII.

Na zamku braniborskim zgryzota, niepokój i rozpacz. Dietrich i Bernard wrócili z Włoch, z wyprawy, która ich wstydem i hańbą okryła. Gdy z południowej Italji idąc do Braniboru, przybyli do cesarza do Werony, aby o rozkazy i wolę monarchy zapytać, aby wytłumaczyć się z zarzutów i skarg, jakie na nich przed tron cesarza z Neapolu i Rzymu wniesiono, przerwał ich wywody Otton, mówiąc:

— Rzućmy zasłonę na waszą przeszłość.

— Myśmy niewinni...

— Winy wasze niech wam odpuści Bóg — rzekł ksiądz Wojciech Sławnik. wzrokiem zgrozy i wyrzutu na margrafów patrząc*).

— Co dalej czynić mamy? — zapytał Bernard.

— Wróćcie na północ do marchji — rzekł cesarz.

— Stłumić powstanie Słowian, które państwu grozi.

— Bunt zgnieciemy krwią i żelazem.

— Nie krwią! Nie żelazem! — zawołał Wojciech. — Źle ci radzą monarcho, nie słuchaj puszczyków, nie słuchaj złej rady

— Radzisz zatem księże...

— Ja pójdę do ich ziemi, ja słowem Bożem stłumię wojny zarzewie.

— Zamordują cię Hawelanie.

— W oczach kapłana błyszczało natchnienie

— Niczego innego nie pragnę, prócz śmierci za wiarę! — rzekł bogobojny zakonnik Wojciech uśmiechniętemi usty.

— Ty zginiesz, a poganie zburzą nasze dzieło.

— Spalą kościoły, wymordują księży.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

*) wiecierz — rodzaj dużej sieci na ryby.

*) O pobycie św. Wojciecha u Ottona II na sejmie we Weronie czytaj: Can. Passio St. Adalb. 8 (przyp. autora).

Kronika bieżąca.

Wtorek
16
grudnia

Euzebjusza B. M.

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 7.39	o godz. 15.24
Księżyca	o godz. 3.30	o godz. 12.56.

— Nie będzie ulgowego terminu wykupu patentów. Organizacje gospodarcze powiadomione zostały, że w roku bieżącym nie jest przewidziany termin ulgowy przy wykupie nowych świadectw przemysłowych. Lustratorzy urzędów podatkowych rozpoczną inspekcję zakładów przemysłowych dla sprawdzenia patentów już z dniem 2 stycznia 1931 roku.

— Spadek zatrudnienia w polskim przemyśle metalowym. Jak stwierdza Polski Związek Przemysłowców metalowych — wskutek niepomyślnej sytuacji gospodarczej zmniejszyła się liczba robotników, zatrudnionych w przemyśle metalowym z 70 kilku tysięcy na 50 tysięcy.

— O zniżkę taryf kolejowych. Dzienniki warszawskie donoszą, że komitet taryfowy Rady kolejowej odbył posiedzenie w sprawie obniżenia taryf kolejowych, któreby przyniosły ulgę w obecnej dobie kryzysu gospodarczego. Najważniejszą jest grupa wniosków, dotyczących przewozu produktów rolniczych. Wnioski zmierzają do tego, żeby nadzwyczajny spadek cen ziemiopłodów złagodzić choć w części przez obniżenie taryf kolejowych.

— Sprawy lekarskie w Polsce. W ministerstwie spraw wewnętrznych — wydział zdrowia — odbyło się trzecie posiedzenie administracyjnej sekcji państwowej naczelnej rady zdrowia w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 2 grudnia 1921 roku o wykonywaniu praktyki lekarskiej w państwie polskiem. Dyskusja dotyczyła między in. sprawy używania tytułu lekarza, zachowania tajemnicy lekarskiej oraz wykonywania praktyki lekarskiej podczas wojny lub epidemji przez lekarzy, nieposiadających obywatelstwa polskiego.

— Organizacja urzędów wojewódzkich. W ostatnim czasie opracowano w Warszawie tekst rozporządzenia w organizacji urzędów wojewódzkich. W sprawie tej donoszą pisma, wychodzące w stolicy kraju, że tekst tej nowej ustawy oraz przepisy, dotyczące trybu załatwienia spraw w tych urzędach jest już ostatecznie uzgodniony między zainteresowanymi ministrami, podpisany i przesłany do ministerjum sprawiedliwości, celem ogłoszenia w „Dzienniku Ustaw". Niezwłocznie po ukazaniu się numeru „Dziennika Ustaw", zawierającego powyższe rozporządzenie, wojewodowie przygotują statuty, oraz szczegółowy podział czynności podległych im urzędów wojewódzkich.

— Rozbudowa linji kolejowych w roku przyszłym. Pisma warszawskie donoszą, że preliminarz budżetowy ministerstwa kolei na rok 1931 przewiduje 184 miljony złotych na prace około rozbudowy dróg żelaznych. Między innemi na linję kolejową Bydgoszcz — Gdynia przewidzianych jest 9 miljonów, połączenia górnośląskie 850 tysięcy złotych, obejście Bytomia 4 miljony. Budowa węzła warszawskiego kosztować będzie 12 miljonów złotych, na węzeł krakowski przewidzianych jest 250 tysięcy złotych, na gdański 2.800 tysięcy złotych. Przewidziana jest rozbudowa węzła lwowskiego i częstochowskiego, dalsza rozbudowa granicznych stacyj: Zdołbunów, Stołpce, Zebrzydowice, Cieszyn i Śniatyń.

— Okręgowe kasy chorych w Polsce. W związku z ukazaniem się rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o reorganizacji kas chorych, dowiadujemy się, iż na całym terenie państwa istnieć będzie około 40 okręgowych kas chorych, w których nadzór sprawować będzie zarząd, wybrany przez ubezpieczonych, względnie komisarz. Na terenie województwa łódzkiego zajdzie szereg zmian w organizacji kas chorych. Na całym terenie województwa istnieć będą trzy okręgowe kasy chorych. Jedna w Łodzi, obejmująca dotychczasowo wszystkie kasy samodzielnie, oraz kasy w Pabjanicach, Tomaszowie i Ozorkowie, druga w Kaliszu, która obejmie powiaty: kolski, słupecki, turecki oraz Zduńską Wolę, wreszcie trzecia w Piotrkowie obejmie powiaty: piotrkowski radomskowski.

Nadesłane.

W jaki sposób można odzyskać zdrowie szybko i bez stosowania kosztownych zabiegów leczniczych?

Wówczas, kiedy wszystkie inne metody zawodzą uciekają się chorzy do metody przyrodniczo-leczniczej. Światło, powietrze, woda promienie i elektryczność — oto środki tego leczenia. Ze stosowaniem tej metody nie należy jednak zwlekać. Nie wszyscy mogą w dzisiejszych ciężkich czasach pozwolić sobie na korzystanie z drogich kąpieli lub na leczenie się zapomocą drogich przyrządów leczniczych. Postępowi wiedzy i techniki zawdzięczamy, iż posiadamy dziś w postaci przyrządu leczniczego **„Sanarex"** aparat, który umożliwia każdemu stosować metodę przyrodniczo-leczniczą we własnem mieszkaniu tanio i skutecznie. Leczenie za pomocą przyrządu **„Sanarex"** polega na stosowaniu prądu o wysokiej częstotliwości. Prądy te przechodzą przez organizm ludzki, nie wywołując w nim wstrząsów, jakie wywołują prądy inne. Jednostki najbardziej wrażliwe, nawet dzieci, nawet niemowlęta, mogą być leczone temi prądami, jakie wytwarza przyrząd leczniczy **„Sanarex"**. Leczyć nim można wszelkie niedomagania, wszelkie choroby.

Drugie posiedzenie plenarne Sejmu Śląskiego.

Posiedzenie trwa zaledwie 15 minut. — Opozycja uchwaliła wniosek w sprawie zwolnienia posła Korfantego z więzienia.

W sobotę, dnia 13 grudnia odbyło się drugie z rzędu posiedzenie plenarne Ill. Sejmu Śląskiego. Porządek obrad obejmował zaledwie dwa punkty: 1) Wniosek nagły posłów Ch. D. i N.P.R. **w sprawie zwolnienia posła Korfantego** z więzienia oraz 2) **dyskusja nad przemówieniem wojewody p. dr. Grażyńskiego**, wygłoszonem z okazji otwarcia 3-go Sejmu Śląskiego.

Mimo tego obrady znowu ściągnęły **wielkie tłumy publiczności**, które zapełniły galerję do ostatniego miejsca. Spodziewano się bowiem sensacyj, lecz nadzieje te zawiodły zupełnie, gdyż **obrady cechowała rzadka wstrzemięźliwość**, w przemówieniach posłów opozycyjnych.

Posiedzenie zagaił z opóźnieniem 45 minut o godzinie 3.45 po południu pan marszałek **Wolny**.

Następnie poseł **Kempka** (Ch. D.) złożył sprawozdanie komisji regulaminowej w sprawie zwolnienia posła Korfantego z więzienia.

Imieniem Zespołu posłów Ch. D. i N. P. R. zabrał głos poseł **dr. Hager**, który się oświadczył za zwolnieniem posła Korfantego.

Poseł **Witczak** imieniem klubu N. Ch. Z. P. złożył następujące oświadczenie: „Racja stanu Rzeczypospolitej i powaga ciał ustawodawczych wymaga, by posłowie przejęci byli poczuciem bezwzględnej odpowiedzialności za własne czyny.

Przywilej nietykalności poselskiej przyczynia się natomiast do osłabienia tego poczucia odpowiedzialności zarówno za czyny własne jak i za losy kraju i społeczeństwa.

Wychodząc z tych założeń **posłowie do Sejmu Śląskiego Narodowego Chrześcijańskiego Zj. Pracy deklarują niniejszem, że nie będą korzystali z przywileju nietykalności poselskiej** zapewnionego im na mocy art. 21 konstytucji z dnia 17 III. 1921 r. i art. 17 statutu organicznego Woj. Śląskiego."

Przemawiał jeszcze poseł **Glücksmann** (frakcja socjalistyczna) za wnioskiem, poczem przystąpiono do głosowania. **Głosami całej opozycji** (Katolicki Blok Ludowy, klub niemiecki i frakcja socjalistyczna) **przeciwko głosom sanacji przyjęto wniosek, żądający zwolnienia posła Korfantego z więzienia** jakoteż zawieszenia wszystkich postępowań karno-sądowych, wdrożonych przeciwko niemu.

Z drugim punktem obrad załatwiono się bardzo szybko. Na wniosek posła **Chmielewskiego** (Ch. D.) odroczono dyskusję nad przemówieniem p. wojewody na czas późniejszy, mianowicie do obrad nad budżetem naszego województwa.

Po załatwieniu porządku obrad pan marszałek przedłożył szereg wniosków i petycyj, które skierowano do poszczególnych komisyj. Pomiędzy innemi klub posłów N. Ch. Z. P. zgłosił dwa wnioski: 1) w sprawie zabezpieczenia pożyczek budowlanych z Śląskiego Funduszu Gospodarczego oraz 2) wzywający Radę Wojewódzką do wypracowania projektu w przedmiocie wolności od opłat pożyczek z Śląskiego Funduszu Gospodarczego.

O godzinie 4 p. marszałek zamknął posiedzenie. Dzień następnego posiedzenia naznaczy p. marszałek.

Aresztowanie niebezpiecznego włamywacza.

Katowice. Pod koniec ubiegłego tygodnia został przytrzymany zawodowy włamywacz Julian Klimaszewski, występujący pod różnemi fałszywemi nazwiskami, a urodzony w Warszawie i przynależny do wsi Rostki, gmina Stawiska, powiatu kolnińskiego, obecnie bez stałego miejsca zamieszkania. Wymieniony włamywacz wchodzi w rachubę jako sprawca włamania kasowego do Misji Francuskiej w Mysłowicach, włamania do składu Majzera w Mysłowicach, którego dokonał 22 maja 1930 r. Odstawiono go do sądu powiatowego w Mysłowicach pod nazwiskiem Pietrzycki Antoni. Klimaszewski swego czasu przez symulowanie choroby został z więzienia zwolniony przed ustaleniem jego właściwego nazwiska. Podczas rewizji osobistej znaleziono u niego cztery specjalne wytrychy oraz dwa kawałki ołowiu do otwierania zamków patentowych, z czego wynika, że przybył on na Śląsk celem dokonania kradzieży, Ponadto Klimaszewski jest poszukiwany za różne kradzieże. Po ukończeniu dochodzeń osadzono go w więzieniu sądowem w Katowicach.

Schwytany na gorącym uczynku.

Zawodzie w Katowickiem. Kaźmiera Morus, lat 21, ostatnio zamieszkała w Chrzanowie została aresztowana pod zarzutem dokonania kradzieży bielizny na szkodę Kr. Wichra w Zawodziu. Bielizna znajdowała się na strychu domu. Przy tej sposobności donosimy, że Fr. Żołna z Zawodzia i Herbert Zelder z Katowic przytrzymani zostali za napad, wymuszenie i uraz ciała na osobie kolejarza E. Kuklaski z Siemianowic. Wszystkich odstawiono do sądu Katowicach.

Wieczorek św. Mikołaja Towarzystwa Polek.

Dąb w Katowickiem. W roku bieżącym Towarzystwo Polek w Dębie obchodziło wieczorek św. Mikołaja w pięknie udekorowanej sali p. Czupryny. Członkinie i gości powitała p. Ryborzowa. Po zagajeniu zabrała głos referentka p. Klimkowa, która objaśniła zebranych, dlaczego obchodzimy rok rocznie pamięć biskupa św. Mikołaja. Przemówienie p. Klimkowej podobało się bardzo wszystkim uczestniczkom, zwłaszcza dlatego, że potrącała często o stronę patrjotyczną Polek i ich przywiązaniu do Kościoła katolickiego. Pod koniec wieczorku przewodnicząca p. Ryborzowa wezwała członkinie, by zachęcały swe znajome do abonowania pism polsko-katolickich, gdyż niemieckie blaty, czytywane do dziś przez wieluh nieuświadomionych rodaków, są trucizną dla polskich rodzin, przedewszystkiem pod względem narodowym. Zaznaczyć należy, że św. Mikołaj obdarzył członkinie hojnie podarunkami.

Odezwa towarzystwa dobroczynności.

Dąb w Katowickiem. Wydział komitetu parafjalnego towarzystwa dobroczynnego „Caritas" w Dębie pod Katowicami zwraca się tą drogą do mieszkańców o składanie ofiar na rzecz ubogich, zamieszkałych w Dębie. Wszyst-

Województwo śląskie.

*** Przedawnienia w dniu 31 grudnia 1930.** Wszystkim wierzycielom przypominamy, że w dniu 31 grudnia 1930 — jak z końcem każdego roku — nastąpi przedawnienie żądań, o ile wierzyciel do 31 grudnia nie wznosi swego żądania Są to naprzykład żądania zarobku osób zatrudnionych w prywatnej służbie, żądania majstrów opłaty od nauki, rachunki lekarzy, akuszerek, notarjuszy oraz i ne honorarja. Aby uniknąć przedawnienia należy najpóźniej w dniu 31 grudnia upomnieć się piśmiennie o uregulowanie zaległości, naprzykład przez wysłanie nowego rachunku.

*** Ostateczny termin zgłaszania roszczeń z tytułu inwalidztwa.** Przypominamy, że z dniem 31 grudnia b. r. upływa ostateczny termin zgłaszania roszczeń do zaopatrzenia ze Skarbu państwa przez inwalidów wojennych, wdowy i sieroty po inwalidach, oraz po poległych. Po tym terminie żadne roszczenia z tytułu inwalidztwa i t. d. nie będą uwzględniane.

Z Katowickiego

Ciekawe odczyty.

Katowice. W środę, dnia 17 grudnia o godzinie 6 wieczorem odbędzie się w sali Instytutu Pedagogicznego w Katowicach w dawnym gmachu województwa przy ulicy Wojewódzkiej wieczorek odczytowy Marjana Kukiela p. t. „Powstanie listopadowe". 2. Odczyt dyr. St. Warcholika p. t. „Odgłosy powstania listopadowego" na Śląsku".

kim wiadomo, że czasy są ciężkie z powodu przesilenia gospodarczego, które dotknęło wszystkie kraje. Nędza dokucza przedewszystkiem wielu leciwym wdowom i starcom, którzy znikąd nie mają poparcia, a skromne zapomogi, płacone im przez urząd gminny nie starczą na utrzymanie. Wszyscy więc ci, którzy pobierają stałe zarobki taksamo kupcy oraz właściciele domów niech złożą w imię miłosierdzia jako chrześcijanie ofiarę na rzecz ubogich ze względu na nadchodzącą zimę i — święta „Bożego Narodzenia". Towarzystwo „Caritas" przyjmuje datki pieniężne, noszoną odzież, żywność i t. p. W tym celu wydział komitetu parafjalnego wymienionego towarzystwa dobroczynności uprasza mieszkańców, aby uwiadomili przewodniczącego wydziału „Caritas" ks. proboszcza Glówczewskiego, że u nich można rzeczy przeznaczone dla ubogich odebrać. Zgłoszenia będą przyjmowane także na osobnem zebraniu dnia 18 grudnia o godzinie 19.30 w lokalu p. Tomasza Kosza. W tych dniach panie z „Caritas" będą odwiedzać zamożniejszych obywateli celem zbierania datków dla ubogich.

Młodociana oszustka.

Pawłów w Katowickiem. W ostatnich dniach przybyła tutaj w odwiedziny do krewnych 17-letnia Gertruda Szary z Knurowa. Dziewczyna, okradłszy rodziców, zbiegła z domu, a po przybyciu do Pawłowa u krewnych Wilhelma Brazdy ukradła kilkaset złotych, poczem oddaliła się w niewiadomym kierunku. Osoby, które o pobycie tej dziewczyny coś wiedzą, uprasza się o zawiadomienie policji, lub pod adresem poszkodowanego. Adresować należy: W. Brazda, Pawłów, pow. Katowice, ul. Główna 125. Opis dziewczyny: wzrost średni i cera brunatna. Dziewczyna miała na sobie stary ciemno - czerwony płaszcz. Być jednak może, że będzie miała nowe ubranie.

Śmiertelny wypadek.

Kochłowice w Katowickiem. Jak donieśliśmy, przed kilku dniami w stajni cegielni Daba w Kochłowicach zmarł nagle parobek Fr. Czapulak, lat 38, zamieszkały w Kochłowicach. Według orzeczenia lekarza dr. Wawrzynka, śmierć nastąpiła wskutek krwotoku wewnętrznego. Franciszek Czapulak, jadąc furmanką, spadł z tejże i doznał obrażeń. W związku z tem donosimy, że Czapulak zmarł.

Z Król. Huty

Zapomogi gwiazdkowe.

Król. Huta. Urząd opieki nad ubogimi w Król. Hucie donosi, że z okazji świąt Bożego Narodzenia będzie wypłacał wsparcie jednorazowe rejestrowanym inwalidom i wdowom, pobierającym renty ze Spółki Brackiej i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Wsparcie otrzymają ci inwalidzi i wdowy, których ogólny dochód nie przekracza: a) u samotnych (1 osoba) 50 zł, b) u żonatych (2 osoby) 75 zł, c) u żonatych (ponad 2 osoby) 100 zł. Wsparcie wypłacone będzie w nowym halu nowego ratusza, parter, w godzinach urzędowych od godziny 8 do 13 według następującego porządku: w poniedziałek, dnia 15 grudnia od litery A—F, we wtorek 16 bm. G—J, w środę 17 bm. K—L, w czwartek 18 bm. M—R, w piątek 19 bm. S—Z. Zaznacza się, że wypłata wsparć nastąpi wyłącznie w oznaczonych dniach. Późniejsze reklamacje stanowczo uwzględniane nie będą. Przy ostatnich wypłatach stwierdzono, że kilka osób nie mogło po odbiór wsparcia stawić się osobiście. W takim razie należy przedłożyć tutejszemu urzędowi pisemne upoważnienie do odbioru wsparcia, bez którego żadnej innej osobie wsparcie wypłacone być nie może. Urząd opieki nad ubogimi w interesie biednych wzywa wszystkich do przestrzegania powyższego zarządzenia. — **Dla inwalidów wojennych i pozostałych** (wdów, sierot i matek wojennych) wypłata nastąpi w ratuszu, pokój 52; w środę, dnia 17 bm. od litery A—E, w czwartek 18 bm. F—K, w piątek 19 bm. L—P, w sobotę 20 bm. R—Z. Urzędowi należy przedłożyć następujące dokumenta: książeczkę inwalidzką, ostatni odcinek pocztowy z renty wojennej, książeczkę z Spółki Brackiej, jakoteż orzeczenie z Zakładu Ubezpieczeń.

Komisje w sejmie śląskim.

Poszczególne kluby w sejmie śląskim delegowały już swych przedstawicieli do komisyj sejmowych. Skład komisyj jest następujący:

Komisja administracyjno - samorządowa. Dr. Adam Kocur, Jan Koj i Emil Gajdas (klub N. Ch. Z. P.), Jan Kędzior, Paweł Broncel i Czesław Chmielewski (Kat. Blok. Lud.), Oton Ochmann i Oton Ulitz (klub niemiecki).

Komisja budżetowo-skarbowa. Bonifacy Bałdyk, dr. Adam Kocur i Józef Witczak (klub N. Ch. Z. P.), Czesław Chmielewski, dr. Bronisław Hager i Ignacy Sikora (Kat. Blok Lud.) Jan Schmiegel (klub niemiecki) i Jan Kowoll (frakcja socjalistyczna).

Komisja pracy i opieki społecznej. Franciszek Fesser, Stefan Kapuściński i Ludwik Piechoczek (klub N. Ch. Z. P.), Jan Brzeskot, Ignacy Sikora i Wojciech Sosiński (Kat. Blok Lud.), Ryszard Frank (klub niemiecki), Józef Machej (frakcja socjalistyczna).

Komisja prawnicza. Dr. Włodzimierz Dąbrowski, dr. Adam Kocur i dr. Jan Kotas (klub N. Ch. Z. P.), Paweł Broncel, Czesław Chmielewski i Paweł Kempka (Kat. Blok Lud.), Oton Ulitz (blok niemiecki), Zygmunt Glückismann (frakcja socjalistyczna).

Komisja wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Dr. Jan Kotas, dr. Marja Kujawska i Józef Syska (klub N. Ch. Z P.), Bernard Krawczyk, Bernard Kozak i Alojzy Prus (Kat. Blok Lud.), dr. Edward Pant i Oton Ochmann (klub niemiecki).

Komisja petycyjna. Bartłomiej Płonka, Wilhelm Prokop i Wiktor Satara (klub N. Ch. Z. P.), Elżbieta Korfantowa, Alojzy Prus i Władysław Wieczorek (Kat. Blok Lud.), Konrad Kunsdorf (klub niemiecki).

Komisja regulaminowa. Bonifacy Bałdyk, Stefan Kapuściński i Józef Witczak (klub N. Ch. Z. P.), Czesław Chmielewski, Paweł Kempka i Władysław Wieczorek (Kat. Blok Lud.), Józef Pawlas (klub niemiecki).

Komisja rolna. Dr. Jan Kotas, Karol Palarczyk i Teofil Różański (klub N. Ch. Z. P.), Stanisław Breliński, Jan Grzonka i Paweł Kareta (Kat. Blok. Lud.), Oton Ochmann (klub niemiecki).

Komisja rugów wyborczych. Dr. Włodzimierz Dąbrowski, Jan Koj i Bartłomiej Płonka (klub N. Ch. Z. P.), Jan Brzeskot, Paweł Kempka i Jan Kędzior (Kat. Blok Lud.), i Józef Pawlas (klub niemiecki).

W komisjach o składzie dziewięcioosobowym, o dziewiątym mandacie, rozstrzygnie los pomiędzy klubami: Narodowo - Chrześcijańskiem Zjednoczeniu Pracy i Katolickim Blokiem Ludowym.

Zakład leczenia alkoholików.

Poznań, 15. 12.

W miejscowości Gościejów, powiat Rogoźno w Poznańskiem, stacja kolejowa i urząd pocztowy Rogoźno znajduje się specjalny zakład leczenia alkoholików pod nazwą „Wojewódzkie Schronisko dla Alkoholików".

Zakład przyjmuje pacjentów z całej Polski, tak prywatnych, jak i członków instytucyj rządowych, samorządowych i społecznych. Przyjęcie następuje każdego czasu, przy równoczesnem doręczeniu zakładowi świadectwa lekarskiego oraz zobowiązania do ponoszenia kosztów utrzymania, które wynoszą na dobę i osobę 6 złotych płatne miesięcznie zgóry.

Czas kuracyjny trwa zasadniczo 4 do 6 miesięcy. Lekarzem zakładowym jest dr. Ręczkowski z Rogoźna, kierownikiem administracyjnym w zakładzie p. Karwat.

Właścicielem Zakładu jest Skarb państwa polskiego nadzór administracyjny sprawuje Starostwo krajowe w Poznaniu, a nadzór lekarski dr. Gantkowski, profesor Uniwersytetu poznańskiego w Poznaniu.

Sprawy kościelne.

Ogólna liczba katolików i duchowieństwa w Niemczech.

Według danych statystycznych, liczba duchowieństwa rz.-kat. w Rzeszy niemieckiej wynosi obecnie 20 410, liczba pastorów protestanckich — 16 244. Pierwsze miejsce zajmują Prusy, gdzie księży rz.-kat. jest 10 286, a pastorów protestanckich 9422. Wśród całej ludności Rzeszy protestantów jest 36 639 tysięcy, a katolików 20 604 540; w Prusach liczba protestantów wynosi 24 589 tysięcy a liczba katolików — 12 352 114.

Walka ze świętami Bożego Narodzenia w sowietach.

W miarę zbliżania się świąt Bożego Narodzenia walka z religją, prowadzona na całem terytorjum Rosji sowieckiej przez związki bezbożników i inne organizacje ateistyczne, staje się coraz intensywniejsza. W dniach 25 i 26 grudnia w Moskwie i w Leningradzie wszystkie teatry i kina będą dawały bezpłatne przedstawienia antyreligijne. Wszyscy robotnicy i urzędnicy muszą być na tych przedstawieniach z obowiązku.

Kampanją przeciwko świętom Bożego Narodzenia kieruje Jarosławski, który uważany jest za dyrektora związków bezbożniczych w unji sowieckiej.

Idea unji Rosji z Rzymem.

Były rosyjski attache wojskowy w Rzymie, książę Wołkoński, który przeszedł na katolicyzm i został kapłanem katolickim, prowadzi akcję na rzecz unji rosyjskiej z Rzymem przy zachowaniu obrządku prawosławnego.

„My, katolicy, — powiedział ten wybitny konwertyta do przedstawiciela jednego z dzienników włoskich — reprezentujemy ideę, że wszystkie narody prawosławne są do tego, by należeć do jednego Kościoła... Dlatego my, rosyjscy katolicy sądzimy, że zbawienia naszej ojczyzny należy szukać w jedności z Kościołem rzymskim i że w tem zjednoczeniu naród rosyjski będzie święcił swoje zmartwychpowstanie."

Z Świętochłowickiego

Śmiertelny wypadek.

Wielkie Hajduki w Świętochłowickiem. Ulica Sobieskiego w Wielkich Hajdukach była w tych dniach widownią nieszczęśliwego wypadku, który pociągnął za sobą życie ludzkie. Robotnik Mikołaj Wajsner z Wielkich Hajduk upadł nagle na bruk ulicy. W stanie nieprzytomności odstawiono go do lecznicy hutniczej. Przyczynę śmierci dotychczas nie ustalono.

Z Rybnickiego

Włamywacz na probostwie.

Rybnik. Podczas jednej z ubiegłych nocy włamali się na probostwo złodzieje, lecz zostali przez ks. proboszcza Reginka spłoszeni. Na miejscu pozostał młotek murarski i czapka.

Zasądzeni za oszustwo.

Rybnik. Przed sądem w Rybniku odpowiadali w tych dniach dwaj rolnicy z Popielowa. Jeden z oskarżonych ma 80 lat. Zarzucono im oszustwo, ponieważ jeden z nich kupił kawał pola. U notarjusza obaj podali cenę kupna na 800 złotych, podczas gdy za pole zapłacono 2 tysiące zł. W tej manipulacji uznano oszustwo stemplowe. Gospodarz, który kupił pole, został skazany na 186 złotych kary pieniężnej, a ten co sprzedał rolę na 93 zł.

Zgon ojcobójcy.

Rydułtowy w Rybnickiem. W związku z notatką o zbrodni ojcobójstwa w Pszowie donoszą nam, że 28-letni Kowol z Pszowa, który zastrzelił swego ojca, zmarł w lecznicy brackiej w Rydułtowach. Jak donieśliśmy, po zastrzeleniu własnego ojca morderca strzelił sobie 4 razy do piersi.

Z Cieszyńskiego

Lekarze w Cieszyńskiem.

Cieszyn. W powiecie cieszyńskim praktykuje 36 lekarzy, z tego 26 w Cieszynie. W Czeskim Cieszynie znajduje się 15 lekarzy. Lekarze Polacy powiatu cieszyńskiego w liczbie 15 utworzyli razem z lekarzami powiatu bielskiego własne towarzystwo, które na walnem zebraniu, odbytem dnia 9. ub. m. w Śląskim szpitalu w Cieszynie, wybrało następujący zarząd: dr. Bolesław Filasiewicz — prezes, dr. Jan Kubisz — wiceprezes, dr. Jan Zigmund — sekretarz, dr. Józef Wajda — skarbnik i dr. Józef Heczko — komisja rewizyjna. Nowemu dyrektorowi Śląskiego szpitala dr. Kubiszowi zgotowali lekarze owację. Towarzystwo Lekarzy-Polaków liczy 28 członków.

Z całej Polski.

Nowa szkoła.

Sosnowiec. Pod koniec ubiegłego tygodnia odbyło się uroczyste poświęcenie nowo wybudowanego gmachu szkoły powszechnej im. Bolesława Prusa. W uroczystości wziął m. in. udział kurator krakowskiego okręgu szkolnego Kupczyński i przedstawiciele miasta. Nowy gmach, wybudowany według najnowszych wymagań techniki, przedstawia się imponująco. W szkole znajdzie pomieszczenie około 800 dzieci. Koszta budowy wyniosły około 700 tysięcy złotych.

Sprzeniewierca, morderca i samobójca.

Łódź. Na dworcu kolejowym Łódź—Fabryczna pracował w charakterze kasjera kolejowego Leon Zakrzewski, który uciekł. Na stację przybyła komisja dyrekcji kolejowej i stwierdziła w kasie niedokładności. Poszukiwania Zakrzewskiego wykazały, że przebywa on w mieszkaniu swoich krewnych. Udała się tam natychmiast policja, ale Zakrzewski nie chciał jej wpuścić do wnętrza. W pewnej chwili posterunkowi usłyszeli przez drzwi dwa strzały rewolwerowe Kiedy drzwi otwarto przemocą, znaleziono na podłodze w kałuży krwi żonę Zakrzewskiego i jego samego. Zakrzewską w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala, u Zakrzewskiego stwierdzono śmierć.

Wręczenie nagrody państwowej.

Warszawa. Pod koniec ubiegłego tygodnia odbyło się w ministerstwie oświaty uroczyste wręczenie państwowej nagrody literackiej J. Szaniawskiemu.

Potworna bójka chłopców.

Żywiec. Stanisław Biernat z Pietrzykowic, oraz Jan Pluciński z Żywca, zamieszkały tamże, mając osobistą urazę do Ludwika Tomasika, oraz Jakóba Studenckiego z Pietrzykowic napadli na nich w chwili, gdy ci przechodzili koło domu Jana Plucińskiego. — Biernat bez żadnego bezpośredniego powodu, uderzył Tomasika orczykiem w głowę, rozbijając mu czaszkę. Następnie Jan Pluciński kopnął leżącego Tomasika w brzuch i począł krzyczeć przeraźliwie i w panicznym strachu uciekać w pola. Na krzyk Studenckiego zbiegli się okoliczni chłopi na pomoc. Tomasik przewieziony w stanie beznadziejnym do szpitala w Żywcu zmarł. Zabójcę ujęto i odstawiono do sądu powiatowego.

Powrót z niewoli.

Nowy Sącz. Przed kilku dniami przyjechał do Starego Sącza Jan Iwański, który dostawszy się do niewoli rosyjskiej jeszcze w roku 1914, zdołał dopiero obecnie uzyskać ze strony władz bolszewickich pozwolenie na powrót. Powrót Iwańskiego, którego oddawna uważano za zabitego, wywołał w miasteczku dużą sensację.

Ze Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

W uroczystość św. Barbary został na szosie Miechowickiej **w Bytomiu** na śmierć przejechany przez samochód ciężarowy pewien młody człowiek. Zwłoki odstawiono do kostnicy lecznicy knapszaftowej w Rokitnicy. Nazwiska nieszczęśliwego nie można było ustalić. Obecnie śledztwo wykazało, że zmarłym jest 19-letni pomocnik zegarmistrzowski Eryk Scharek z Mikulczyc.

*

Podczas nieobecności rodziców dzieci robotnika L. **na Rozbarku** nalały do maszynki spirytusu, aby zagrzać szczypce. Ponieważ płomień zgasł, przeto jedno z dzieci chciała dolać okowity. W tej chwili buchnęły gwałtowne płomienie, od których zapaliło się na dziecku sukienki. Na krzyk drugich dzieci, przybiegli sąsiedzi na ratunek i płomienie ugasili. Mimo to maleństwo odniosło ciężkie poparzenia.

*

Jednej z ostatnich nocy skradziono pewnemu kupcowi **z Rozbarku samochód.** Nazajutrz znaleziono samochód w rowie przydróżnym pomiędzy Karbem a Miechowicami bez kół, bez motoru i bez siedzeń. Właściciel otrzymał z powrotem tylko karoserję.

*

Zasłużony dla sprawy polsko-katolickiej rodak Piotr Piontek **w Miechowicach** obchodził w tych dniach 80-te urodziny. Jubilat był w Miechowicach przez szereg lat pierwszym i jedynym kolporterem „Katolika", którego rozkrzewił do kilku set abonentów. P. Piotr Piontek brał udział z naszym śp. zmarłym redaktorem Adamem Napieralskim przy zakładaniu Banku Ludowego w Bytomiu, jakoteż pierwszej organizacji robotniczej na Górnym Śląsku „Wzajemnej Pomocy". Nasz Jubilat należy do tych licznych działaczy i pracowników, o których świat tak rychło zapomina.

Z Gliwickiego.

W urzędach pośrednictwa pracy na miasto **Gliwice** i powiat toszecko-gliwicki było zarejestrowanych w dniu 30 listopada br. 9636 poszukujących pracy, z czego przypada na miasto Gliwice 6.973 a na powiat 2.663 osoby. Ponieważ położenie na rynku pracy się pogorszyło w ostatnich dwu tygodniach, przeto śmiało przyjąć można, że obecnie liczba bezrobotnych conajmniej przekroczyła liczbę 10 tysięcy.

*

Szwagier P. w dworze **Brynek** zakładał buhajowi karmę. Byk wziął chłopa na rogi i zadał mu głębokie rany na piersiach. Ciężko rannego odstawiono do szpitala w Bytomiu.

*

Począwszy od 1 stycznia 1931 r. gminy **Sierakowice i Sierakowiczki** będą tworzyły jedną komunalną całość pod wspólną nazwę Sierakowice. Prawdopodobnie zostaną dla nowo utworzonej gminy rozpisane nowe wybory gminne.

Z Oleskiego.

Prawdopodobnie już z początkiem wiosny 1931 roku zostaną rozpoczęte pierwsze prace ziemne około budowy nowej linji kolejowej pomiędzy **Olesnem a Bodzanowicami.** Nowa linja kolejowa połączy całą pograniczną połać powiatu oleskiego z powiatowem miastem Olesnem i stanie się ważnym czynnikiem komunikacyjnym w ruchu tak osobowym, jak i towarowym.

Z Strzeleckiego.

Przy przestawianiu młockarni włożyła niejaka Joanna F. **z Suchych Łanów** trzy palce pomiędzy tryby. Palce zostały na miazgę zgruchotane. Nieszczęśliwą odstawiono do szpitala w Strzelcach.

Antypolska propaganda w szkołach niemieckich.

W pierwszej połowie listopada br. odbył się na terenie westfalsko-nadreńskim tydzień „Związku niemczyzny zagranicą" (Verein für das Deutschtum im Auslande), podczas którego specjalnie zaproszeni i referenci jak dr. Zimmer ze Sztumu, pastor Lovien z Królewca, osławiony Worgitzki z Prus Wschodnich i inni wygłaszali antypolskie referaty na terenach związków i szkół.

Największy nacisk położony był na propagandę w szkołach. Uczniowie otrzymywali do rozsprzedaży oryginalne znaczki z podobiznami budynków szkół niemieckich zagranicą. Znaczki te naklejane były przez ucznia na specjalnym kartonie, który, po zbyciu kompletu znaczków, zwracany był dyrekcji danej szkoły z podpisem ucznia. Sprzedanie przez ucznia kompletu znaczków dawało mu tytuł do szczególnej pochwały ze strony dyrekcji. Nadmienić wypada, że podobizna na znaczku, wyobrażającym szkołę niemiecką w Polsce, przedstawia nędzną, rozwalającą się chałupę (!), co ma jakoby dać pojęcie ogółowi niemieckiemu o fatalnym stanie szkolnictwa niemieckiego w Polsce. Wiemy wszyscy aż nadto dobrze, w jak pomyślnym stanie znajduje się szkolnictwo niemieckie w Polsce w przeciwstawieniu do stanu polskiego szkolnictwa w Niemczech. Przebieg i formy opisanego wyżej tygodnia propagandowego „V. D. A." wskazują, iż Niemcy posiłkują się wszelkiemi środkami propagandowemi, które zmierzają do umocnienia niemczyzny zagranicą, z drugiej zaś strony do zohydzenia Polski.

Stan szkolnictwa dla mniejszości w Polsce i w Niemczech.

Ze względu na aktualną dziś sprawę mniejszości w Polsce jak i w Niemczech, przytaczamy ciekawą statystykę szkół dla mniejszości w obu krajach.

W Niemczech żyje miljonowa przeszło rzesza polska, Niemców zaś w Polsce jest niecałych 800 000. Ale stan szkolnictwa niemieckiego w Polsce a polskiego w Niemczech jest tak różny, że należy się nad zjawiskiem tem zastanowić.

Polacy w Niemczech posiadają 29 szkół ludowych, utrzymywanych przez towarzystwa szkolne. Freblówek (przedszkoli) Polacy posiadają 16, natomiast nie posiadają ani jednej szkoły średniej. A Niemcy w Polsce?

Posiadają oni 658 szkół ludowych, utrzymywanych przez rząd polski, 21 szkół prywatnych, utrzymywanych przez „Schulverein" — finansowany przez rząd berliński — **oraz 9 państwowych szkół utrakwistycznych.** Stan zaś niemieckiego szkolnictwa średniego w Polsce **przedstawia się, jak następuje: 7 gimnazjów państwowych, 3 gimnazja komunalne, 31 prywatnych szkół średnich.** Razem tedy mają Niemcy w Polsce 688 szkół ludowych oraz 41 średnich, do których uczęszcza 98 155 dzieci, podczas gdy do szkół polskich w Niemczech uczęszcza wraz z freblówkami około 2000(!).

Ile dzieci polskich pobiera naukę zagranicą w języku ojczystym.

W **Stanach Zjednoczonych** zorganizowanych jest 600 szkół polskich, kształcących 300 tysięcy dzieci polskich, których w wieku szkolnym jest jednak około pół miljona. Oprócz szkół powszechnych istnieją w Stanach Zjednoczonych szkoły średnie.

W **Brazylji** 200 000 wychodźców polskich posiada 191 szkół, w których wykłada 239 nauczycieli, uczęszcza zaś do nich 8675 dzieci, nauka odbywa się po polsku i po portugalsku.

W **Jugosławji** istnieje zaledwie jedna szkółka przy fabryce w Orosławiu, poza tem kursy języka polskiego w innej miejscowości.

Na **Węgrzech** są cztery polskie szkoły popołudniowe, do których uczęszcza 200 dzieci.

W **Austrji** istnieją trzy kursy języka, historji i geografji polskiej dla 72 dzieci.

We **Francji** liczba dzieci polskich w wieku szkolnym wynosi 30 547, z czego zaledwie 18 903 pobiera naukę w języku ojczystym. Ilość oddziałów wynosi 584, liczba nauczyciel Polaków — 145, z czego 80 delegowanych jest przez Ministerstwo Oświaty.

Nawozy sztuczne.

Przed kilku dniami odbyło się w ministerstwie rolnictwa drugie zebranie komitetu nawozowego z udziałem przedstawicieli społecznych organizacyj rolniczych, organizacyj rolniczo-handlowych, państwowego banku rolnego, przemysłu nawozowego i innych. Na zebraniu omówiono sprawy następujące: parytatywne ceny nawozów sztucznych, reglamentację przywozu tomasyny, propagandę stosowania nawozów sztucznych, stosunek zakładów doświadczalnych do przemysłu nawozowego, organizacje komisowej sprzedaży nawozów sztucznych od cen ziemiopłodów; nadto uczestnicy zebrania zaznajomieni byli z projektem stawek celnych na nawozy sztuczne w nowej taryfie celnej.

Komitet nawozowy wyraził opinję, że stosowanie przez przemysł nawozowy cen parytatywnych w zakresie nawozów azotowych i potasowych winno być częściowo zmienione, tak, aby bonifikaty kosztów przewozu były możliwie jednakowe dla wszystkich stref, dalej, że reglamentacja przywozu tomasyny byłaby niepożądana i spotykane często w sprzedaży tego nawozu nadużycia winny być zwalczane przez zastosowanie prezpisów rozporządzenia o sprzedaży nawozów sztucznych, że propaganda stosowania nawozów sztucznych stosownie do wniosków, przedstawionych przez ministerstwo rolnictwa, opierać się powinna przedewszystkiem na należytem organizowaniu doświadczeń i wykorzystaniu dla tej akcji oświaty pozaszkolnej, wreszcie że poparcie akcji propagandowej przez przemysł nawozowy winno się wyrażać przedewszystkiem w udzielaniu bezpłatnie nawozów sztucznych, potrzebnych do doświadczeń oraz na nagrody przy konkursach rolniczych.

Z dalszych stron.

Straszny czyn matki.

Wiedeń. W pobliżu Meidling w Austrji znaleziono na torze kolei południowej zwłoki półtorarocznego dziecka, jak gdyby pokrajane na trzy części, które leżały obok siebie. Początkowo domyślano się, że zaszedł wypadek kolejowy. Obecnie toczące się w tej sprawie śledztwo, dało grozą przejmujące wyniki. Aresztowano ojca dziecka, kolejarza z Meidlingu i jego żonę, która przyznała się, że dziecko było jej zawsze ciężarem, wobec czego zadusiła je drutem aparatu radjowego i poćwiartowane zwłoki ułożyła na szynach.

Program radjowy.

Wtorek, dnia 16 grudnia 1930 r.

Katowice, fala 408,7 m. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej. 12,10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 15.00 Komunikaty gospodarcze. 15.35 „Chwilka lotnicza" z Warszawy. 15.50 Odczyt rządowy z Warszawy. 16.15 Program dla dzieci z Warszawy. 16.30 Opowiastki ciekawe dla dzieci. 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 Odczyt z Warszawy „O Stanisławie Brzozowskim". 17.45 Popularny koncert symfoniczny z Filharmonji warszawskiej. 18.45 Codzienny odcinek powieściowy. 19.00 Rozmaitości. 19.15 Odczyt: „Liryka powstańcza 1831 roku". 19.35 Prasowy dziennik radjowy. 19.55 Komunikaty harcerskie. 20.00 Feljeton z Warszawy. 20.15 Feljeton p. t. „O podróżowaniu i podróżomanji". 20.30 Koncert międzynarodowy z Warszawy. 22.15 Koncert z płyt gramofonowych. 22.50 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Retransmisja ze stacji zagranicznych ewent. muzyka lekka.

Warszawa, fala 1411,7 m. 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 15.50 Odczyt rządowy. 16.15 Program dla dzieci oraz przegląd wydawnictw 16.30 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 Odczyt „O Stanisławie Brzozowskim" 17.45 Koncert symfoniczny. 19.10 Giełda rolnicza. 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.35 Prasowy dziennik radjowy. 19.55 Muzyka z płyt gramofonowych. 20.30 Koncert międzynarodowy z Warszawy. (Występ Jana Kiepury). 22.15 Płyty gramofonowe. 23.00 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 312,8 m. 12.00 Hejnał z wieży Marjackiej. 12.10 do 17.45 Transmisja z Warszawy. 18.45 Najnowsze wydawnictwa. 19.10—23.00 Transmisja z Warszawy. 24.00 Hejnał z wieży Marjackiej.

Poznań, fala 334,8 m. 7.00 Gimnastyka poranna. 7.15 Wiadomości z całego świata. 13.05 Koncert gramofonowy. 14.00 i 14.15 Komunikaty i giełdy rolnicze. 18.30 Audycja z okazji zakończenia „Dnia Pomorza". 19.30 Muzyka. 20.30 Koncert z Warszawy (występ Kiepury). 22.15 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 325 m, **Gliwice,** fala 259,3 m. 13.50 i 16.00 Muzyka gramofonowa. 18.30 Koncert solistów radjostacji. 19.30 Odczyt. 20.00 Słuchowisko. 22.45 Muzyka na dwu fortepianach.

Wiedeń, fala 516,3 m. 12.00 Orkiestra. 15.20 Płyty gramofonowe. 19.30 Koncert symfoniczny. 22.00 Koncert orkiestry.

Środa, dnia 17 grudnia 1930 r.

Katowice, fala 408,7 m. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 15.00 Komunikaty gospodarcze. 15.50 „Radjokronika" z Warszawy. 16.15 Program dla najmłodszych i dzieci starszych z Warszawy. 16.45 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 Odczyt z Wilna „Rodin i jego sekretarz" (w 90 rocznicę urodzin wielkiego rzeźbiarza). 17.45 Koncert popularny z Warszawy. 18.45 Codzienny odcinek powieściowy. 19.00 Rozmaitości 19.15 Romantyzm w historji: „Halszka z Ostroga". 19.35 Prasowy dziennik radjowy. Po dzienniku, komunikaty sportowe. 20.00 Kwadrans buchaltera. 20.15 Feljeton p. t. „Rzeczy najmniejsze" 20.30 Muzyka z Warszawy. 20.45 Kwadrans literacki z Warszawy. 21.00 Koncert narodowościowy polski z Filharmonji Warszawskiej. 22.30 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 13 grudnia 1930 r.

Dolar amerykański 8.90 zł. Funt sterlingów angielskich 43.24 zł. 100 franków francuskich 34.98 zł. 100 szylingów austrjackich 125.28 zł. 100 koron czeskich 26.40 zł. 100 lir włoskich 46.61 zł. 100 franków szwajcarskich 172.77 zł. 100 guldenów holenderskich 358,58 zł. 100 belgów belgijskich 124,39 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 12 grudnia 1930 r.

Żyto 18.50—19.00. Pszenica 23.25—24.75. Jęczmień przemiałowy 20.00—21.50. Jęczmień browarowy 25.00—27.00. Owies 18.75—20.00. Mąka żytnia 65-procentowa 31.50. Mąka pszenna 65-procentowa 44.00—47.00. Otręby żytnie 11.25—12.25. Otręby pszenne 13.00—14.00. Otręby pszenne grube 14,50—15,50. Rzepak 41,00—43,00. Groch Wiktorja 27.00—32.00 Ziemniaki jadalne 2,00—2,30. Ogólne usposobienie spokojne. Zmniejszona podaż żyta przyniosła na rynku lekkie ożywienie.

Giełda zbożowa w Warszawie

w dniu 12 grudnia 1930 r.

Żyto 18.75—19.25. Pszenica 27.25—28.25. Mąka żytnia 35.00—36.00. Mąka pszenna wyborowa 50.00—60.00. Mąka pszenna luksusowa 60.00—70.00. Otręby pszenne średnie 14.00—15.00. Otręby pszenne szale 16.00—17.00. Obroty zwiększone, usposobienie spokojne.

Ceny bydła na Centralnej Targowicy w Mysłowicach.

W tygodniu od 6 grudnia do 12 grudnia spędzono na targi: buhaji 101, wołów 31, krów 534, jałówek 62, cieląt 73, owiec 1, nierogacizny 1975, ogółem 2777 zwierząt.

Płacono za jeden kilogram żywej wagi: buhaje od 1,07—1,22 zł, woły od 1,07—1,16 zł, krowy od 1,02—1,20 zł, jałówki od 1,04—1,23 zł, cielęta od 1,10—1,40 zł, nierogaciznę I gatunek od 1,90—2.00 zł, II gat. od 1,70—1,89 zł, III gat. od 1,50—1,69 zł, IV gat. od 1,30—1,49 zł.

Targ ożywiony tendencja stała.

SPORT

Piłka nożna.

Juvelia-Cup.

Żydowski K. S. — Ruch Ligowa. 0:5 (0:1).

Do pauzy gospodarze stawiają silny opór kompletnej drużynie ligowej. Całą serję ataków Ruchu wstrzymuje doskonała obrona katowiczan, zwłaszcza Kac. Świetny bramkarz Żydowskiego K. S. ma dużo do roboty, lecz zawsze wyjaśnia sytuację przytomnemi interwencjami. Po pauzie popełniają gospodarze fatalny błąd, wysyłając swego obrońcę do ataku, zaś w tym dniu nie dysponowanego Gotreicha do obrony. Gracz ten nie należy już do drużyny pierwszej, jest zbyt ciężki i powolny. Ruch miał przed bramką dużo pecha, w wielkiej mierze przyczynił się w tym dniu bardzo leniwo grający Peterek. Łupem bramek podzielili się: Buchwald dwie, Urban, Sobota i Peterek po jednej. Sędziował p. Notmann z Brzezinki słabo. Publiczności 200 osób.

K. S. 06 Mysłowice — Policyjny. 6:2 (3:0).

Gospodarze mieli nad swym przeciwnikiem zdecydowaną przewagę mimo, że wystąpili do powyższych zawodów w składzie mocno osłabionym. Najlepszym graczem na boisku był bramkarz Policyjnego K. S., który swą brawurową grą uchronił swoją drużynę od znacznie większej porażki. Bramki dla gospodarzy zdobyli Walczuch trzy, Igla dwie i Ksok jedną. Dla Policyjnego K. S. bramki zdobyli Kałuża i Maczur.

K. S. Chorzów — K. S. 06 Katowice. 1:2 (1:1).

Zgoła nieoczekiwaną porażkę odniosła wczoraj na swoim boisku drużyna Chorzowa, ulegając katowiczanom w powyższym stosunku. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Lamusik i Golec, zaś jedyną bramkę dla Chorzowa uzyskał Kucia.

K. S. Śląsk Świętochłowice — Kolejowe P. W. 3:3 (2:3).

Jest to jedna z niespodzianek w zawodach o puhar Juvelji. Kolejowe P. W., grając w osłabionym składzie i to na obcem boisku zdołał silnej i świetnie dysponowanej drużynie Śląska wydrzeć cenny punkt. Bramki dla gospodarzy uzyskali Bryła dwie i Sprus jedną, dla gości zaś Rzychoń, Słomski i bramkarz Cipka.

Naprzód — K. S. 07 Siemianowice. 3:2 (2:1).

Bardzo ładny wynik osiągnęła sympatyczna drużyna K. S. 07 na groźnem boisku w Lipinach. Wynik ten przypisać można nonszaleńskiej grze gospodarzy. Drużyna Naprzodu odbyła tem samem swój przedostatni mecz w zawodach o puhar.

Tabela zawodów o puhar Juvelji

Po wczoraj odbytych meczach tabela przybrała wygląd następujący:

	gier	Stosunek bramek	pkt.
1. K. S. 06 Mysłowice	7	27:18	11
2. Naprzód Lipiny	8	29:11	11
3. Ruch ligowa	5	22:5	9
4. K. S. 06 Katowice	7	12:11	8
5. Śląsk Świętochłowice	5	11:9	7
6. K. S. Chorzów	7	13:16	6
7. Policyjny K. S.	6	8:19	4
8. Kolejowe P. W.	5	12:19	2
9. 07 Siemianowice	4	8:17	1
10. Żydowski K. S.	6	5:27	1

Mecze towarzyskie.

W Murckach:

K. S. Murcki — I. F. C. II. 8:5 (4:4).

Zasłużone zwycięstwo gospodarzy, dla których bramki zdobyli Jędrysik trzy, Wolowsk dwie, Miska dwie i Janecki jedną.

Wyniki z zawodów sportowych S.M.P.

HKS. Unja, Zaborze — SMP. Orzegów.

Wicemistrz Śląska Opolskiego zjechał do Orzegowa i rozegrał mecz z mistrzem okręgu kochłowickiego SMP. Orzegowem z okazji „Święta Młodzieży“. Obie drużyny podobały się w ataku w obronie i grały fair. Publiczność przyjęła młodzież polską z Śląska Opolskiego owacyjnie.

HKS. Bytom I. — KS. Naprzód Bytom II. 0:2.

Polscy harcerze w Bytomiu stworzyli własną drużynę piłki nożnej i rozegrali mecz z II drużyną mistrza I. serji. Świadczy to o tem, że sport polski na Śl. Opolskim rozwija się pomyślnie.

KS. Zabrze I — KS. „Naprzód“ Bytom I.

KS. „Naprzód“ rozgrywa z drużyną Zabrza o mistrzostwo Śl. Opolskiego II. serji, zdobywając tem samem 2 cenne punkty.

SMP. „Gwiazda“ Nowe-Hajduki — SMP. Święchłowice 3:0.

Drużyna „Gwiazda“ odnosi ładne zwycięstwo nad mistrzem Śląska.

SMP. Nowe-Hajduki — Ognisko Szkoły Kupieckiej Król.-Huta 2:0.

Zawody o oznakę bronzową.

KS Stadjon Królewska Huta przeprowadził zawody o oznakę sportową P. Z. L. A. z bronzu. Taką oznakę zdobyły 32 osoby, w tem w kategorji chłopców Sobota, Kubiaczyk, Zylowski, Sołtys, Kot, Janik, Skubała, Lichtenberg, Witczak, Kubanek, Rotenberg, Litke, Strużyna, Łukaszczyk, Mrozek, Nowak, Opielka, Matejczyk.

Kategorja kobiet. Orłowska, Sikorzanka, Chofińska, Eckerlandówna, Orzełówna Erna i Edela, Ligoniówna, Komórkówna, Tilchnerówna, Czeraczewiczówna i Krupnianka.

Kategorja senjorów. Ze senjorów zdobyło tylko trzech zawodników nagrodę a to Żyłka, Hajduk i Czyż.

W programie przewidziane były dwa biegi krótkie 100 mtr. i 400 mtr. oraz dwa biegi długie 5 i 10 km., skok w dal i wzwyż oraz rzuty kulą, dyskiem, oszczepem ale tylko oburącz.

Zebranie Śl. Klubu Narciarskiego.

Śl. Klub Narciarski zawiadamia, że w czwartek 18-go grudnia o godz. 8 wieczorem urządza w sali hotelu „Pod wypoczynkiem“ ogólne zebranie członków celem omówienia: 1) zimowego programu wycieczkowego i 2) sprawy urządzenia tradycyjnej narciarskiej wigilji na Baraniej Gorze. Podczas zebrania zostanie wygłoszony referat na temat, związany z ruchem sportowym w zimie. Uprasza się członków o przybycie.

Wpisujcie się do Sekcji Hockey'owej.

Śl. Towarzystwo Łyżwiarskie przyjmuje wpisy na członków sekcji hokejowej S. T. Ł. Wszelkich informacyj w tej sprawie udziela sekretarjat STŁ. w domu klubowym przy torze łyżwiarskim przy ul. Bankowej. W tej sprawie zwołuje się na wtorek 16 grudnia godz. 7 wieczorem zebranie tych osób, które mają zamiar zapisać się do sekcji hokejowej.

Drużynowy mistrz bokserski Węgier w Katowicach.

Zawody B. K. S. — Ferencvarosi Torna Club.

Katowicki B. K. S. sprowadza na wtorek t. j. dnia 16 grudnia do Katowic **drużynowego mistrza Węgier Ferencvarosi Torna Club z Budapesztu.** Węgry jak wiadomo są dzisiaj potęgą bokserską Europy. Spotkanie zatem z nimi będzie pierwszorzędną atrakcją bokserską dla całego świata bokserskiego Górnego Śląska.

Skład drużyny węgierskiej jest rewelacyjny, przyjeżdża bowiem szereg czołowych zawodników Europy.

W wadze papierowej jako wstępowej spotkają się Nebel (B. K. S.) — Nowakowski (Pol. K. S.).

W wadze muszej: **Moczko I. — Szalay,** mistrz węgierski młodzików: w wadze koguciej: **Pyka** walczy z mistrzem Europy **Szelesem;** w wadze piórkowej rozegra się bowiem najciekawsza walka dnia między **Motronem II.** pogromcą mistrza Europy **Szabo a Górnym** (Policyjny K. S.) w wadze lekkiej; w wadze półśredniej: z **Wrazidłem** spotka się **Sabjan,** mistrz młodzików węgiersk.; w wadze średniej: **Wieczorek** stoczy walkę z mistrzem Budapesztu **Endrem;** w wadze półciężkiej: **Garstecki** będzie miał za przeciwnika wicemistrza Europy **Szigeti;** w reszcie w ostatniej walce dnia zmierzą swe siły **Kiss z Woczką** 06 Mysłowice.

Powyższe sensacyjne zawody zostaną rozegrane na sali Powstańców przy placu „Wolności“ w Katowicach o godzinie 8 wieczorem.

Śląscy bokserzy w Łodzi.

W ramach krajowych zawodów bokserskich zorganizowanych przez Sokół łódzki walczyło czterech pięściarzy śląskich, z których Niesobski odniósł nielada sukces, bijąc mistrza polski wagi półciężkiej Tomka Konarzewskiego na punkty. Ródzki uzyskał wynik remisowy z Klimczakiem, zaś Pietroń przegrał przez nokaut w pierwszej rundzie z Sibeem, a Latoska poddał się Seweryniakowi w pierwszem kole.

Kalendarzyk zawodów bokserskich.

Zarząd Polskiego Związku Bokserskiego na ostatniem zebraniu zarządu uchwalił następujący bogaty program spotkań międzypaństwowych: w styczniu: Polska — Czechosłowacja w Warszawie; w lutym: Polska — Austrja w Katowicach; w kwietniu: w Magdeburgu Niemcy — Polska; w maju Polska — Węgry w Poznaniu; w czerwcu Polska — Włochy w Katowicach.

Polski Związek Bokserski pertraktuje nadto z związkiem bokserkim ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w sprawie odbycia meczu z Polską, gdyż Amerykanie zjeżdżają na turnee po Europie. Dojście do skutku tego spotkania uzależnione jest w głównej mierze od warunków, jakie stawią nam Amerykanie. O ile byłyby one do przyjęcia, wówczas mecz Polska — Ameryka odbędzie się z końcem kwietnia albo też z początkiem maja w Katowicach.

Walne zebranie Klubu Pięściarzy Wielkie Hajduki.

W niedzielę, dnia 14 grudnia odbyło się w Wielkich Hajdukach w restauracji p. Brzeziny doroczne walne zebranie Klubu Pięściarzy przy udziale 30 członków. Zebranie miało przebieg spokojny. Po zbadaniu wszelkich spraw klubowych i po zapoznaniu się z planem działalności zarządu przystąpiono do wyborów nowego zarządu. Wybory przeprowadzono jednogłośnie, nowy zarząd wybrano w składzie: prezes — Salwiczek, wiceprezes — Musioł, sekretarz — Żelawski, skarbnik — Ryczkiewicz, drugi skarbnik — Urbańczyk, komisja rewizyjna: Golor, Krawiec, ławnicy: Łutowiak, Wochnik, kapitan sportowy — Ponanta, gospodarz sprzętu — stępień.

Nakładem firmy „Katolik“ spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Drukiem: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.